

WYROK Z DNIA 8 GRUDNIA 2004 R.

V KK 282/04

W art. 191 § 2 k.k. pojęcie „wierzytelności” występuje wyłącznie w opisie strony podmiotowej przestępstwa.

Dla rozpoznania strony podmiotowej przestępstwa określonego z art. 191 § 2 k.k. istotne jest czy sprawca wymuszający zwrot świadczenia działa w takim celu ze świadomością, że na podstawie obowiązującego prawa przysługuje mu (lub osobie na rzecz której działa) wierzytelność, a więc że dłużnik jest zobowiązany do świadczenia.

Przewodniczący: sędzia SN H. Gradzik (sprawozdawca).

Sędziowie SN: E. Gaberle, P. Hofmański.

Prokurator Prokuratury Krajowej: M. Staszak.

Sąd Najwyższy w sprawie Wojciecha G. i Dariusza I., oskarżonych z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zb. z art. 157 § 1 i 2 k.k., i z innych przepisów, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 8 grudnia 2004 r., kasacji, wniesionych przez obrońców obu oskarżonych od wyroku Sądu Okręgowego w J. z dnia 12 marca 2004 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Z. z dnia 14 sierpnia 2003 r.,

1. u c h y l i ł zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych Wojciecha G. i Dariusza I., a na podstawie art. 536 k.p.k. w zw. z art. 435 k.p.k. także w stosunku do oskarżonego Andrzeja W., w częściach dotyczących orzeczenia wobec nich łącznych kar pozbawienia wolności oraz skazania za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zb. z art. 157 § 1 i 2 k.k., i w tym zakresie p r z e k a z a ł sprawę Sądowi

Okręgowemu w J. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

w pozostałej części kasacje wniesione na korzyść obu oskarżonych o d d a l i ł (...).

Z u z a s a d n i e n i a :

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2003 r. Sąd Rejonowy w Z. skazał Wojciecha G. i Dariusza I. za to, że:

1) w dniu 4 sierpnia 2002 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z Andrzejem W. i jeszcze jedną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, używając wobec Sławomira S. i Krzysztofa P. przemocy polegającej na biciu ich po ciele rękoma, samochodowym kluczem oraz kamieniem, w następstwie czego Krzysztof P. doznał naruszenia czynności ośrodkowego układu nerwowego i rozstroju zdrowia na czas powyżej 7 dni, a Sławomir S. – obrażeń naruszających czynności narządu ciała na czas poniżej 7 dni, jak też grożąc pokrzywdzonym dalszym stosowaniem przemocy, usiłowali zmusić ich do rozporządzenia mieniem przez wydanie rzekomo skradzionych rowerów, bądź ich równowartości w kwocie 3 000 zł, lecz zamierzonego skutku nie osiągnęli – tj. za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zb. z art. 157 § 1 i 2 k.k. – na kary: roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności w stosunku do Wojciecha G. oraz roku pozbawienia wolności w stosunku do Dariusza I.;

2) w dniu 4 sierpnia 2002 r. w B., działając wspólnie i w porozumieniu z Andrzejem W., pozbawili wolności Krzysztofa P. w ten sposób, że wbrew jego woli wywieźli go do lasu – tj. za przestępstwo z art. 189 § 1 k.k. na kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności;
nadto Wojciecha Grodzkiego za to, że:

3) w dniu 4 sierpnia 2002 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z Andrzejem W. i jeszcze jedną osobą, pozbawił wolności Sławomira S. w ten sposób, że wbrew jego woli wywieźli go do lasu – tj. za przestępstwo z art. 189 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

4) w dniu 3 sierpnia 2002 r. w K. podżegał Andrzeja W., Artura M., Roberta Ś. i Dariusza I. do pozbawienia wolności Krzysztofa P. – tj. za przestępstwo z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 189 § 1 k.k. na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

5) w dniu 3 sierpnia 2002 r. w K. groził Krzysztofowi P. spowodowaniem uszkodzenia ciała, która to groźba wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę jej spełnienia – tj. za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

nadto Dariusza I. za to, że:

6) w dniu 3 sierpnia 2002 r. w B., działając wspólnie i w porozumieniu z Andrzejem W., Robertem Ś. i Arturem M., pozbawił wolności Krzysztofa P. w ten sposób, że wbrew jego woli wywiózł go do lasu – tj. za przestępstwo z art. 189 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k. wymierzono kary łączne w wysokości: Wojciechowi G. – 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, Dariuszowi I. – roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację zwróconą przeciwko całości powyższego wyroku wnieśli obaj obrońcy Wojciecha G.. Obrońca Dariusza I. zaskarżył natomiast ten wyrok w części skazującej oskarżonego za czyn opisany wyżej w pkt. 1. Apelację wniósł także prokurator. (...) Na niekorzyść oskarżonych zaskarżył ten wyrok także oskarżyciel posiłkowy Krzysztof P. (...)

Po rozpoznaniu wszystkich apelacji Sąd Okręgowy w J. uznał, że na uwzględnienie zasługują tylko apelacje prokuratora i oskarżyciela posiłkowego. Wyrokiem z dnia 12 marca 2004 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- za czyn opisany wyżej w pkt. 1 podwyższył kary pozbawienia wolności: Wojciechowi G. do 3 lat, Dariuszowi I. do roku i 6 miesięcy;
- podwyższył łączne kary pozbawienia wolności: Wojciechowi G. do 4 lat, a Dariuszowi I. do 2 lat.

W pozostałej części wyrok został utrzymany w mocy.

Prawomocny wyrok zaskarżyli kasacjami obaj obrońcy Wojciecha G. i obrońca Dariusza I.

Obrońca Wojciecha G. zarzucił wyrokowi Sądu Okręgowego: (...)

b) rażące naruszenie prawa materialnego, polegające na:

- bezzasadnym uznaniu, że ten sam czyn przypisany Wojciechowi G. stanowi dwa przestępstwa kwalifikowane z art. 282 k.k. i z art. 189 § 1 k.k.;
- bezzasadnym przyjęciu, że czyn opisany wyżej w pkt. 1 należy zakwalifikować jako przestępstwo z art. 282 k.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Drugi obrońca Wojciecha G. podniósł w kasacji zarzuty:

b) rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 282 k.k., wyrażające się jego zastosowaniem wobec oskarżonego w sytuacji, gdy nie pozwala na to materiał dowodowy i jego prawidłowa ocena;

c) rażącej niewspółmierności wymierzonej kary pozbawienia wolności.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o:

- zmianę wyroku przez uniewinnienie od przypisanych mu czynów;
- ewentualnie zmianę wyroku w części wymierzającej oskarżonemu łączną karę pozbawienia wolności przez obniżenie jej do 2 lat;
- ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca Dariusza I. zarzucił prawomocnemu wyrokowi:

- a) rażąco naruszenie przepisów prawa materialnego, polegające na:
- bezzasadnym przyjęciu, że czyn opisany wyżej w pkt. 1 – należy kwalifikować jako przestępstwo z art. 282 k.k., podczas gdy zachowanie przypisane oskarżonemu wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 191 § 2 k.k.;
 - bezzasadnym przyjęciu, że czyny opisane wyżej w pkt. 1 i 2 stanowią dwa odrębne przestępstwa kwalifikowane z art. 282 k.k. i z art. 189 § 1 k.k., a nie jeden czyn przestępny; (...)

Ponadto skarżący sformułował w kasacji zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec Dariusza I. kary pozbawienia wolności.

W konkluzji obrońca tego oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, a także wyroku Sadu Rejonowego i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Co do zarzutów obrazy prawa materialnego zawartych w kasacjach obrońców obu oskarżonych.

Ocena prawnomaterialna zarzuczonego oskarżonym czynu, polegającego na stosowaniu przemocy wobec pokrzywdzonych w celu zmuszenia ich do zwrotu skradzionych rowerów, była podważana przez obrońców w toku całego postępowania jurysdykcyjnego. Także Sąd Rejonowy dostrzegł na rozprawie racje przemawiające za rozważeniem odmiennego, niż w akcie oskarżenia, zakwalifikowania czynu i przed zamknięciem przewodu uprzedził strony w trybie art. 399 k.p.k. o możliwości przyjęcia kwalifikacji prawnej z art. 191 § 2 k.k. W wyroku Sąd Rejonowy uwzględnił jednak argumenty prokuratora i uznał oskarżonych za winnych przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. (z zb. z art. 157 § 1 i 2 k.k.). Tę kwalifikację w części dotyczącej znamion przestępstwa z art. 282 k.k., zakwestionowali obrońcy oskarżonego w apelacjach, używając jednakowoż nieadekwatnej formuły zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd Okręgowy odnosząc

się do tych zarzutów, zaaprobował kwalifikację prawną zastosowaną w zaskarżonym wyroku. W szerszym wywodzie odrzucił możliwość zakwalifikowania czynu z art. 191 § 2 k.k., tj. przepisu penalizującego wymuszenie zwrotu wierzytelności. W kasacjach obrońców obu oskarżonych ponownie podniesiono zarzut naruszenia prawa materialnego.

Sąd Najwyższy uznał, że zarzutom tym nie można odmówić słuszności. Istotnie, konfrontacja ustaleń faktycznych z przyjętą kwalifikacją prawną czynu prowadzi do konkluzji, że doszło w wyroku do wadliwej subsumcji pod przepis art. 282 k.k. Z ustalonych faktów wynika, że dla osiągnięcia założonego celu oskarżeni stosowali wobec pokrzywdzonych przemoc (bicie rękami, kluczem samochodowym, kamieniem) i groźby dalszego jej stosowania. Sposób działania wyczerpuje zatem odnośne znamię strony przedmiotowej przestępstw określonych zarówno w art. 191 § 2 k.k., jak i w art. 282 k.k. Takim działaniem oskarżeni zmuszali pokrzywdzonych do wydania rzekomo skradzionych rowerów, bądź zapłaty równowartości. Odrzucając apelacyjne zarzuty błędnej kwalifikacji czynu, Sąd Okręgowy wywodził, dzieląc stanowisko prezentowane w zaskarżonym wyroku, że czyn oskarżonych nie wypełnia znamienia przestępstwa z art. 191 § 2 k.k., precyzującego cel działania sprawcy. W przekonaniu sądu odwoławczego, przepis ten znajduje zastosowanie w takim tylko układzie okoliczności, w którym wierzytelność będąca przedmiotem wymuszenia istnieje realnie a nie tylko w wyobrażeniu sprawcy, a zarazem, gdy świadczenie, które wymusza się od dłużnika, należy się wierzycielowi.

Sąd Okręgowy wspiera swój pogląd powołaniem się na niektóre orzeczenia Sądów Apelacyjnych (wyrok SA w Krakowie z dnia 6 marca 2003 r., II AKa 231/02, Prok. i Pr. 2003/10/13, wyrok SA w Katowicach z dnia 10 stycznia 2002 r., AKa 340/01, KZS 2002/4/40, wyrok SA w Krakowie z dnia 12 marca 2003 r., II AKa 39/03, Prok. i Pr. 2003/10/12, wyrok

SA w Białymstoku z dnia 20 kwietnia 2000, III AKa 22/00, OSAB 2000/2/26).

W orzeczeniach tych akcentuje się, że wierzytelność, o której mowa w art. 191 § 2 k.k., dotyczy jedynie udokumentowanej prawnie należności, a nie bliżej nieokreślonych rozliczeń między sprawcą a ofiarą. Formułuje się nadto wymóg, by działanie sprawcy zmierzało do wymuszenia świadczenia należnego mu na podstawie przepisów prawa cywilnego, przy czym zasadność żądania powinna być ustalona procesowo. W wypadku, gdy dowody wskazują, że wymuszane świadczenie okazuje się nienależne, to przyjąć trzeba, iż sprawca dokonuje przestępstwa przeciwko mieniu. Sąd Okręgowy wskazał też na pogląd wyrażony w piśmiennictwie, że warunkiem penalizacji na podstawie art. 191 § 2 k.k. jest, aby wierzytelność, którą sprawca chce wyegzekwować w przestępczy sposób, rzeczywiście istniała – w przeciwnym razie w grę wchodzi inne przestępstwo, w szczególności wymuszenie rozbójnicze – art. 282 k.k. (A. Marek: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2004, s. 446).

W nawiązaniu do tak rozumianego pojęcia „wierzytelności” w kontekście znamion przestępstwa z art. 191 § 2 k.k., Sąd Okręgowy nadał specjalne znaczenie okoliczności, że Wojciech G. nietrafnie skierował żądanie zwrotu skradzionych rowerów do pokrzywdzonych. Jego przekonanie, że oni właśnie są sprawcami kradzieży, nie odpowiadało bowiem rzeczywistości. Powołano się w tym względzie na postanowienie Komisariatu Policji w B. z 24 grudnia 2002 r., o umorzeniu dochodzenia z powodu niewykrycia sprawców. Skoro zatem – wywodzi się w prawomocnym wyroku – oskarżeni wymuszali od pokrzywdzonych, jak się okazało, nienależne od nich mienie, to nie można przyjąć, że działali w celu zwrotu wierzytelności. Ta bowiem musi opierać się na rzeczywiście egzystującym stosunku zobowiązaniowym. W rezultacie przyjęto, że oskarżony dążył do przysporzenia nienależnego mu mienia, a więc do osiągnięcia korzyści majątkowej. To zaś

dało powód do przypisania oskarżonym (także i tym, którzy nie wnieśli kasacji) usiłowania kradzieży rozbójniczej.

Tak zatem, do odrzucenia kwalifikacji czynu z art. 191 § 2 k.k. doszło ostatecznie dlatego, że przy wykładni zamieszczonego w przepisie pojęcia „wierzytelności”, sąd odwoławczy przyjął kryterium obiektywizujące w tym znaczeniu, iż byt wierzytelności uzależnił od tego czy świadczenie, które sprawca wymusza od konkretnej osoby, jest należne. Wierzytelność postrzegał więc jako komponent strony przedmiotowej przestępstwa.

Zdaniem Sądu Najwyższego przytoczona wykładnia opiera się na nieprawidłowym rozeznaniu struktury przestępstwa. W art. 191 § 2 k.k. pojęcie „wierzytelności” występuje wyłącznie w opisie strony podmiotowej przestępstwa. Charakteryzuje ją zamiar bezpośredni kierunkowy, a jego treścią jest cel wymuszenia zwrotu wierzytelności. W obrazie typu przestępstwa strona podmiotowa opisuje tylko stosunek psychiczny sprawcy do rzeczywistości zewnętrznej. Określa się w niej elementy tkwiące w jego świadomości, które składają się na treść zamiaru kierunkowego. A jeśli tak, to działanie w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności ma miejsce wtedy, gdy tak ukierunkowana wola sprawcy wypływa ze świadomości, że przysługuje mu roszczenie do konkretnej osoby o świadczenie wynikające ze stosunku zobowiązaniowego powstałego na podstawie obowiązującego prawa (O. Górniok w: O. Górniok, S. Hoc, S. Przyjemski: Kodeks karny. Komentarz, Gdańsk 1999, s. 162). Nie jest natomiast warunkiem uznania, że spełnione są elementy strony podmiotowej, zweryfikowanie przez organ procesowy obiektywnej słuszności przekonania sprawcy o przysługiwaniu mu uprawnienia. W wielu zresztą wypadkach kontrola zasadności roszczenia wymagałaby rozpoznania sporu w postępowaniu cywilnym. Tym bardziej nie warunkuje wystąpienia przesłanek strony podmiotowej wykazanie się przez sprawcę tytułem wykonawczym lub innym dokumentem urzędowym potwierdzającym wierzytelność. Nie można więc podzielić poglądów

wyrażonych w wyroku Sądu Okręgowego, przytoczonych za niektórymi orzeczeniami Sądów Apelacyjnych. Stwierdzić natomiast trzeba, że dla rozpoznania strony podmiotowej przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. rozstrzygające znaczenie ma tylko to czy sprawca wymuszający zwrot świadczenia działa w takim celu ze świadomością, iż na podstawie obowiązującego prawa przysługuje mu (lub osobie na rzecz której działa) wierzytelność, a więc że dłużnik jest zobowiązany do świadczenia (por. postanowienie SN z dnia 5 marca 2003r., III KKN 195/01, OSNKW 2003, z. 5-6, poz. 55).

Ustalenia poczynione w niniejszej sprawie odpowiadają tak postrzeżanym znamionom strony podmiotowej przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. Kradzież rowerów stanowiących własność Wojciecha G. jest faktem bezspornym. Nic też nie podważa okoliczności, że oskarżony pozostawał w ugruntowanym przekonaniu, iż Krzysztof P. i Sławomir S. są sprawcami kradzieży. Dlatego właśnie od nich zażądał zwrotu rowerów. Wraz z pozostałymi oskarżonymi wymuszał swoje żądanie, stosując i eskalując przemoc. Nie było natomiast podstaw faktycznych do przyjęcia, jak uczyniły to sądy obu instancji, że wypełnione zostały znamiona strony podmiotowej przestępstwa z art. 282 k.k., tj. że oskarżeni działali w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Taka subsumcja pozostaje w oczywistej sprzeczności z ustaleniem, że celem wymuszeń było wyłącznie odzyskanie skradzionego, stanowiącego własność oskarżonego Wojciecha G., mienia. Zakwalifikowanie czynu z art. 282 k.k. (w formie usiłowania) nastąpiło zatem z rażącą obrazą tego przepisu, a zarazem z naruszeniem art. 191 § 2 k.k. na skutek jego niezastosowania.

Stwierdzenia powyższe należy uzupełnić uwagą, że nietrafne ukierunkowanie żądania zwrotu skradzionych rowerów nie oznacza, jak utrzymywał jeden z obrońców Wojciecha G., iż oskarżeni pozostawali w błędzie co do okoliczności wyłączającej odpowiedzialność karną. Błąd w rozumieniu art. 28 k.k., co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronione-

go, może odnosić się tylko do znamion przedmiotowych. Nie mogą natomiast pozostawać w sferze błędu znamiona podmiotowe, które charakteryzują wyłącznie stan psychiki sprawcy. Z tej racji nie poddają się one konfrontacji z rzeczywistością, gdyż jako takie same ową rzeczywistość stanowią (por. A. Zoll [red:] Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Kraków 2004 r., s. 538).

Niczego zatem nie zmienia z punktu widzenia realizacji podmiotowej strony przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. to, że oskarżeni stosowali przemoc w celu zwrotu wierzytelności do osób, które w rzeczywistości nie były zobowiązane. Przepis ten w równym stopniu chroni wszystkie osoby, wobec których sprawca wymusza przemocą lub groźbą bezprawną zwrot wierzytelności w przekonaniu, że są one zobowiązane.

Za niezasadne uznał Sąd Najwyższy zarzuty zamieszczone w kasacji jednego z obrońców Wojciecha G. oraz w kasacji obrońcy Dariusza I. wskazujące na to, że z obrazą prawa materialnego sąd odwoławczy aprobował, iż zachowanie oskarżonych polegające na pozbawieniu wolności pokrzywdzonych przez wywiezienie ich do lasu, a następnie stosowaniu wobec nich przemocy w celu zmuszenia do zwrotu rowerów, stanowią odrębne przestępstwa. Wysłunięcie zarzutów tej treści dopiero w kasacji jest spóźnione. Zważyć bowiem trzeba, że żadna ze stron, skarżąc wyrok Sądu Rejonowego, nie upatrywała w tym uchybienia. Sąd Okręgowy, rozpoznając apelacje prokuratora i obrońców, orzekał w granicach wniesionych środków odwoławczych i nie miał obowiązku podjąć z urzędu kwestii ewentualnego naruszenia przepisów art. 11 § 1 i 2 k.k. Nie pozostawało to w sferze orzekania poza granicami środka odwoławczego, chyba że sąd ten miałby orzekać z powodu tego uchybienia na korzyść oskarżonych. Stwierdzając jednak, że bezprawne pozbawienie wolności pokrzywdzonych i dalsze zachowanie oskarżonych polegające na stosowaniu przemocy, powinny być postrzegane jako jeden czyn w rozumieniu art. 11 § 1 k.k., sąd od-

woławczy nie mógłby pominąć przy orzekaniu poza granicami apelacji w kierunku doprowadzenia treści zaskarżonego wyroku do stanu zgodnego z prawem materialnym, że stosowanie przemocy wobec każdego z pokrzywdzonych (*nota bene* w różnym czasie), wymagałoby wyodrębnienia w działaniu każdego z oskarżonych dwóch przestępstw. Warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest przecież tożsamość pokrzywdzonego (art. 12 k.k.). Sąd odwoławczy zmieniając wyrok, musiałby przypisać każdemu z oskarżonych dwa przestępstwa polegające na stosowaniu przemocy, co byłoby już zmianą niekorzystną dla nich, a tym samym niedopuszczalną wobec braku stosownych zarzutów w apelacjach wniesionych na niekorzyść (art. 434 § 1 k.p.k.).

W tym stanie rzeczy, bezprzedmiotowe dla rozpoznania omawianego zarzutu kasacyjnego byłoby pogłębianie rozważań czy wyodrębnienie dwóch przestępstw kwalifikowanych z art. 189 § 1 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 w zb. z art. 157 § 1 i 2 k.k. w jednokierunkowo przebiegającym zachowaniu oskarżonych, istotnie naruszyło przepis art. 11 § 1 k.k. (...)